

Zabawa W Chowanego

Ralph Kaminski

Można milczeć długo, można długo
Na dno pamięci upychać obrazy
Zastanawiać, kto był temu winny
I pytać ojczyznę po trzykroć przedziwny

Muszę się cofnąć wehikułem czasu
Do cichych uliczek pachnących bzami
Cudownych ogrodów i zamożnych domów
Oplecionych winem i winogronami

Muszę się cofnąć do obrazu Pana
Starego miłego od Świętego Jana
Perypatetykę z duszą, co waży trzy gramy
Szczęść Boże mówił i wszystkim się kłaniał

Bywało, że nas wołał gestem albo słowem
Wybrał jedną jak owcę ze stada
Gdzie byłeś Ty, który wszystko widzisz
I który patrzysz patrzysz na nas z dala

Szliśmy powoli do domu cudnego
By jeść winogrona w sposób arcyśmiały
Z majteczek z ust do ust i ust
Z rąk dziecinnych takich małych

To nowy rodzaj jest zabawy
W sekrety ciuciubabkę i piekło i niebo
Głuchy telefon i ulubionej zabawy w chowanego

To nowy rodzaj jest zabawy
W sekrety ciuciubabkę i piekło i niebo
Głuchy telefon i ulubionej zabawy w chowanego